



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

10 grudnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Maciej Kowalski (przewodniczący)

SSN Marcin Trzebiatowski

SSN Kamil Zaradkiewicz (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 10 grudnia 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Banku spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 31 marca 2022 r., I ACa 161/20,
w sprawie z powództwa M.B.
przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w W.
o zapłatę,

- 1) oddała skargę kasacyjną,**
- 2) oddała wniosek powódki M.B. o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.**

Marcin Trzebiatowski Maciej Kowalski Kamil Zaradkiewicz

[M.O.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 17 grudnia 2019 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie z powództwa M.B. przeciwko Bankowi S.A. w W. o zapłatę, oddalił powództwo (pkt I) oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 5417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powódka w dniu 22 lutego 2008 r. złożyła w Bank1 S.A. (poprzednik prawny pozwanej) wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego z przeznaczeniem na zakup domu jednorodzinnego, w kwocie 322 000 zł, waloryzowanego do CHF, na okres 360 miesięcy.

Następnie w dniu 10 kwietnia 2008 r. powódka zawarła z poprzednikiem prawnym pozwanej umowę nr [...] o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych. Zgodnie z tą umową bank udzielił powódce kredytu w wysokości 322 000 zł, waloryzowanego do CHF, z przeznaczeniem na sfinansowanie kosztów nabycia jednorodzinnego budynku mieszkalnego. Spłata kredytu miała nastąpić w 360 miesięcznych malejących ratach kapitałowo - odsetkowych, tj. od dnia 10 kwietnia 2008 r. do 10 kwietnia 2038 r.

Zgodnie z umową raty kapitałowo - odsetkowe spłacane miały być w PLN po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej pozwanego banku, obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50. Ponadto, powódka oświadczyła w umowie, że: została dokładnie zapoznana z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów obowiązujących w banku oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu i w pełni je akceptuje; została dokładnie zapoznana z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptuje; jest świadoma, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu.

Przed podpisaniem umowy powódka odbyła spotkanie z pracownikiem banku, podczas którego odpowiadano na zadawane przez nią pytania. Sąd ustalił również, że powódka przed podpisaniem umowy zapoznała się z jej treścią, jak również sama badała historyczny kurs franka szwajcarskiego.

W dniu 19 października 2012 r. powódka zawarła z pozwanym bankiem aneks do umowy kredytu, na podstawie którego zmianie uległ wariant spłaty raty kredytu na równe raty kapitałowo-odsetkowe. W dniu 23 października 2012 r. powódka zawarła z pozwanym bankiem kolejny aneks do umowy kredytu, na podstawie którego dokonano zmiany waluty spłaty kredytu, umożliwiając powódce dokonywanie spłaty kredytu bezpośrednio w CHF. Od 2012 r. powódka spłacała kredyt właśnie w walucie waloryzacji.

W ocenie Sądu pierwszej instancji powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie i podlegało oddaleniu w całości.

Na wstępie swych rozważań Sąd *a quo* zaznaczył, że powódka dochodziła kwoty 83 525,72 zł stanowiącej, w jej ocenie, nadpłatę kredytu, stojąc na stanowisku, że łącząca strony umowa kredytu jest ważna, lecz kredyt udzielony na podstawie tej umowy był kredytem złotowym, jedynie indeksowanym do waluty obcej, zaś postanowienia umowne w zakresie mechanizmu indeksacji są bezskuteczne i nie wiążą powódki, a w konsekwencji wysokość zobowiązania powódki wobec pozwanego banku powinna zostać obliczona z pominięciem klauzul indeksacyjnych.

Sąd pierwszej instancji stanął na stanowisku, że analiza postanowień umowy kredytu zawartej przez strony postępowania uzasadnia stwierdzenie, że jest ona zgodna z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (tekst jedn.: Dz.U. z 2024 r., poz. 1646; dalej: „pr. bank.”) jak również, że wraz z podpisanymi dwoma aneksami spełnia ustawowe wymogi wynikające z pr. bank.

Sąd podkreślił również, że kwestionowane przez powódkę klauzule waloryzacyjne, zawarte w umowie kredytowej, nie regulują głównych świadczeń stron.

W ocenie Sądu *a quo* konieczne jest ponadto zwrócenie uwagi na realia zawierania umów kredytowych, polegające na tym, że z jednej strony bank posiada pewną paletę instrumentów finansowych do wyboru i uzgodnienia, zaś z drugiej strony konsument zgłasza pod adresem banku swoje konkretne potrzeby (najpierw w drodze ustnej, a po dopasowaniu konkretnego instrumentu do jego potrzeb – w drodze wniosku o udzielenie kredytu). Po otrzymaniu satysfakcjonującej oferty klient nie pretenduje nawet do ingerencji w treść postanowień, lecz trudno podważyć

fakt, że mimo braku prób wpływania na kształt umowy, ma prawo to zrobić. W konsekwencji, pomimo tego, że powódka w zasadzie nie wywierała wpływu na konkretne brzmienie postanowień umowy, to jednak należy mieć na względzie, że kształt zaproponowanych warunków umownych był ściśle zdeterminowany jej potrzebami świadomie przez nią zgłoszonymi, jak również to, że powódka nie podnosiła twierdzeń, jakoby poszczególne postanowienia umowy były dla niej nieodpowiednie w dacie zawierania umowy kredytu. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że wskazane okoliczności nie powodują, że doszło do indywidualnego uzgodnienia postanowień umowy, ale mają one wpływ na ocenę zaistnienia dalszych przesłanek, o których mowa w art. 385¹ k.p.c. (rażące naruszenie interesu konsumenta i sprzeczność z dobrymi obyczajami).

W odniesieniu do przesłanek sprzeczności postanowień z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta, a także naruszenia zasad współżycia społecznego, Sąd *a quo* przychylił się do stanowiska pozwanej, stwierdzając, że powódka nie wykazała wystąpienia tych przesłanek w odniesieniu do żadnego ze spornych postanowień.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, w sytuacji, gdy powódka złożyła wniosek kredytowy i została dokładnie zapoznana z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym z zasadami dotyczącymi spłaty kredytu i w pełni je akceptowała, była świadoma, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu, brak jest podstaw dla twierdzenia, że sporna umowa kredytu narusza zasady współżycia społecznego czy też dobre obyczaje.

Sąd *a quo* przyjął, że stanowisko powódki, zgodnie z którym kwestionowane postanowienia przyznawały bankowi prawo do jednostronnego regulowania wysokości salda kredytu, a tym samym wysokości rat kredytu, poprzez arbitralne wyznaczanie w tabelach kursowych banku kursów kupna i sprzedaży waluty obcej, jest częściowo błędne. O ile bowiem takie uprawnienia banku mogą w pewnych sytuacjach stanowić naruszenie dobrych obyczajów, o tyle powódka nie wykazała, aby tabele kursowe pozwanego banku różniły się od kursu rynkowego transakcji

kupna waluty oraz aby zakres tej różnicy prowadził do rażącego naruszenia jej interesu oraz kształtował jej prawa i obowiązki jako konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami.

Odwołując się do treści art. 354 k.c. Sąd *a quo* wskazał, że powódka dokonała świadomie wyboru kredytu i jego warunków, które w chwili zawierania umowy niewątpliwie były dla niej korzystne. Dopiero, gdy wahania rynku walutowego doprowadziły do znaczącego wzrostu kwoty rat kredytu, powódka oceniła, że kredyt nie był dla niej korzystny, a ryzyko, o którym została poinformowana, w rzeczywistości było znaczące, nie było to jednak wynikiem naruszenia dobrych obyczajów przy zawieraniu umowy kredytu przez pozwaną.

Apelację od wyroku Sądu pierwszej instancji wniosła powódka, zaskarżając go w całości i formułując w apelacji zarzuty naruszenia przepisów postępowania (art. 233 § 1 k.p.c.; art. 207 § 6, art. 217, art. 227 oraz art. 278 § 1 k.p.c.) oraz zarzuty naruszenia prawa materialnego (art. 405 k.c.; art. 385¹ k.c.; art. 69 ust. 1 i 2 pr. bank.). W apelacji wskazano również, że powódka nie sprzeciwia się uznaniu umowy za nieważną, choć o ile możliwym jest utrzymanie jej ważności przy wyeliminowaniu klauzul abuzywnych (indeksacji), bardziej popiera to stanowisko.

Wyrokiem z 31 marca 2022 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w punkcie pierwszym częściowo w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 83 525,72 zł oraz zastrzegł, że zapłata tej kwoty nastąpi za jednoczesnym zaoferowaniem przez powódkę zwrotu kwoty 322 000,01 zł na rzecz pozwanej (punkt I *tiret* pierwsze), w punkcie drugim w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 6417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt I *tiret* drugie); oddalił apelację w pozostałym zakresie (pkt II); zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 5050 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego (pkt III).

W ocenie Sądu odwoławczego apelacja powódki zasługiwała na uwzględnienie w znacznym zakresie, jakkolwiek nie wszystkie podniesione w niej zarzuty okazały się trafne.

Sąd *ad quem* podzielił ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji w zakresie złożonego przez powódkę wniosku kredytowego i decyzji

kredytowej, wykorzystania kredytu na cel mieszkaniowy, zawarcia umowy, w tym zapoznania się przez powódkę z umową, wykształcenia powódki, istotnych postanowień umowy przytoczonych przez ten Sąd, wysokości wypłaconej kwoty w złotych polskich w związku z uruchomieniem kredytu, zawartych przez strony aneksów do umowy, sposobu ustalania kursu waluty w tabeli kursowej, miejsca publikowania tabeli kursowej. Przedmiotowe ustalenia wymagały natomiast doprecyzowania w kwestii waluty spłaty kredytu. Ogólne ustalenie, że od 2012 r. powódka spłacała kredyt w walucie waloryzacji było niewystarczające, w sytuacji, gdy z przedłożonego przez powódkę zaświadczenia wystawionego przez pozwany bank wynika jednoznacznie, że spłatę rat z tytułu kapitału i odsetek w walucie CHF powódka rozpoczęła 12 listopada 2012 r. Takie też dodatkowe ustalenie uczynił Sąd odwoławczy. Ponadto, na podstawie powołanego wyżej dokumentu Sąd *ad quem* ustalił dodatkowo, że jeszcze przed rozpoczęciem spłat z tytułu kredytu we franku szwajcarskim, powódka w okresie od czerwca 2008 r. do października 2012 r. uiściła na rzecz pozwanego banku łącznie kwotę 105 741,82 zł tytułem spłaty rat kapitałowo-odsetkowych.

W ocenie Sądu odwoławczego powódka zasadnie zakwestionowała prawidłowość poczynionego przez Sąd *a quo* założenia, że знала ona ryzyko walutowe związane z zawartą przez strony umową. Ciężar dowodu dopełnienia obowiązku informacyjnego, który ma kluczowe znaczenie dla oceny, czy postanowienia umowy, z którymi powiązane jest ryzyko kursowe, są zrozumiałe dla konsumenta, spoczywał na pozwanym banku. Sąd odwoławczy przyjął, że pozwany bank temu ciężarowi nie podołał, ponieważ nie wykazał, jakie konkretnie informacje o ryzyku walutowym zostały przekazane powódce. Samo podpisanie przez powódkę oświadczenia o udzieleniu jej informacji o ryzyku walutowym, jeśli nie można ustalić zakresu przekazanych powódce informacji, nie może natomiast prowadzić do ustalenia, że pozwana uczynił zadość obowiązkowi informacyjnemu w sposób odpowiadający ukształtowanym w orzecznictwie TSUE standardom. Niedopełnienie przez pozwanego banku obowiązku informacyjnego przesądza jednocześnie o tym, że za abuzywne należy uznać te wszystkie postanowienia umowy, których elementem jest ryzyko kursowe.

Sąd drugiej instancji przyjął również, że powódka trafnie zakwestionowała w swej apelacji stanowisko Sądu *a quo* o braku abuzywności tych postanowień umowy, które odsyłają do kursów CHF z tabel pozwanego banku. Sąd zwrócił uwagę na szerokie orzecznictwo, które w ramach kontroli indywidulanej jako nieuczciwe uznawało właśnie postanowienia odwołujące się do własnych tabel kursowych bez wskazania w umowie obiektywnych kryteriów ustalania kursów.

Sąd odwoławczy zakwestionował również stanowisko Sądu pierwszej instancji, zgodnie z którym powódka winna wykazać, że kursy pozwanej odbiegają od rynkowych na tyle, że można je traktować jako ustalone w sposób dowolny. Ocena abuzywności dokonywana jest bowiem na moment zawarcia umowy, a kwestia tego, czy kurs stosowany przez pozwany bank odbiegał od kursu rynkowego, jest kwestią dotyczącą wykonania umowy - ta zaś okoliczność nie ma zaznaczenia dla oceny abuzywności postanowień umowy. Sąd *ad quem* podkreślił również, że w zakwestionowanych przez powódkę postanowieniach umowy odsyłających do kursów waluty indeksacji z tabel pozwanego banku, przy jednoczesnym braku sprecyzowania kryteriów ustalania tych kursów oraz przedstawienia ich powódce w sposób pozwalający na całościową ocenę warunków umowy, przyznano bankowi prawo do jednostronnego wyznaczania prawnie relewantnego kursu CHF.

Sąd odwoławczy wskazał dalej, że ta nieprecyzyjność reguł budowania tabel i dowolność formuły spreadu, istotna szczególnie przy długotrwałym związaniu stron stosunkiem obligacyjnym, stwarzała stan wykraczający poza zwykłe ramy ryzyka przedsięwzięcia i narażała powódkę na oddziaływanie czynników trudnych do obiektywnego zweryfikowania. O poziomie swego zadłużenia powódka w istocie miała dowiadywać się każdorazowo po ściągnięciu wyliczonej przez bank raty z jej rachunku bankowego. Doszło zatem do nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron, przy uprzywilejowaniu podmiotu profesjonalnego, mającego pozycją ewidentnie silniejszą w nawiązanym stosunku prawnym.

W konsekwencji oraz wobec stanowiska powódki, Sąd odwoławczy uznał, że umowa kredytu zawarta przez strony jest nieważna. Wynika to z przyjęcia, że abuzywne okazały się postanowienia określające główny przedmiot poddanej pod osąd umowy.

Nie może być bowiem uznany za ważny kontrakt, w którym brak jest konsensusu stron w zakresie elementów przedmiotowo istotnych - one bowiem zostały określone postanowieniami uznanymi za niedozwolone, jako niejednoznaczne i nietransparentne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. oraz dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE z 1993 r., Nr L 95, str. 29; dalej jako: „dyrektywa 93/13”).

Sąd *ad quem* podkreślił dalej, że w sytuacji, gdy umowa nie może dalej wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy. W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że powódka do dnia wniesienia pozwu dokonała spłaty rat kapitału i odsetek w wysokości 105 741,82 złotych oraz dalszych kwot w walucie CHF, co wynikało wprost z zaświadczenia wystawionego przez pozwaną. W tym stanie rzeczy cała objęta żądaniem pozwu kwota 83 525,72 zł mogła zostać zasądzona na rzecz powódki, ponieważ oczywiste jest, że kredytobiorca może również żądać zwrotu części spełnionego nienależnie świadczenia. Sąd zastrzegł jednocześnie, że w świetle poczynionych ustaleń w zakresie wysokości spłaconych w wykonaniu umowy rat oraz wysokości zaciągniętego kredytu oraz ostatecznego stanowiska powódki, przyjęcie (przesłankowo) nieważności umowy nie jest niekorzystne dla powódki.

Sąd drugiej instancji podzielił jednocześnie pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2014 r. (IV CSK 440/13), że umowa kredytu jest umową wzajemną i uwzględnił zgłoszony przez pozwaną zarzut zatrzymania.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu drugiej instancji wniosła pozwana, zaskarżając ten wyrok w części, tj. w zakresie punktów I i III oraz formułując w skardze zarzuty naruszenia przepisów postępowania (art. 386 § 1 k.p.c.) oraz naruszenia prawa materialnego (art. 385², art. 385¹ § 1 oraz art. 385² k.c. oraz art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c.; art. 58 § 1 w zw. z art. 385¹ § 2 k.c.; art. 358 § 2 k.c. w zw. z motywem 13. dyrektywy 93/13; art. 58 § 1 w zw. z art. 385¹ § 2 w zw. z art. 5 k.c. oraz art. 6 dyrektywy 93/13 w zw. z art. 2 oraz art. 32 Konstytucji RP oraz art. 2 i art. 3 Traktatu o Unii

Europejskiej)). W oparciu o sformułowane w skardze zarzuty pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach procesu (w tym kosztach procesu przed Sądem Najwyższym), ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonym zakresie i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie apelacji powódki w całości, a ponadto zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu za postępowanie przed Sądami pierwszej i drugiej instancji. Ponadto, pozwana wniosła o zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżąca podnosi zarzut nieważności postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c.), który to zarzut jako najdalej idący należy rozpoznać w pierwszej kolejności. Pozwana wywodzi nieważność postępowania z faktu, że dochodzone przez powódkę roszczenie o zapłatę było oparte na założeniu, że umowa kredytu, mimo zawarcia w niej klauzul abuzywnych, jest ważna, a Sąd drugiej instancji stwierdził, że ta abuzywność skutkuje nieważnością umowy i na tej podstawie uwzględnił żądanie zapłaty. Skarżąca podnosi, iż została pozbawiona możliwości obrony swoich praw przed powództwem o zapłatę ze względu na nieważność umowy, zaś strona powodowa na żadnym etapie postępowania nie złożyła żądania zasądzenia dochodzonej kwoty „w oparciu o zarzut nieważności umowy”.

W tym kontekście należy uznać, że aktualność zachowuje przyjmowane w dotychczasowym orzecznictwie stanowisko, iż w sytuacji, gdy kredytobiorca żąda w pozwie zwrotu części zapłaconych rat kredytu z uzasadnieniem, że były one w określonej części nienależne, gdyż ustalone na podstawie abuzywnych postanowień umowy kredytu stanowiących klauzule waloryzacyjne, uznanie przez sąd, iż zarzut abuzywności tych klauzul jest uzasadniony, i przyjęcie, że wskutek ich odpadnięcia umowa kredytu jest nieważna, powoduje, że trzeba przyjąć, że przedmiot sporu określony przez powoda obejmuje żądanie zwrotu części jego świadczenia jako nienależnego - nie dochodzi zatem do naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. Sąd drugiej instancji rozpoznaje bowiem sprawę, a nie tylko apelację

(art. 378 § 1 k.p.c.) i w granicach zaskarżenia stosuje z urzędu właściwe prawo materialne, co obliguje go do dokonania pełnej i samodzielnej oceny prawnej rozpatrywanego roszczenia bez jakiegokolwiek związania powołanymi w apelacji zarzutami naruszenia prawa materialnego (zob. *imprimis* wyroki SN z 20 maja 2022 r., II CSKP 403/22, II CSKP 419/22 i II CSKP 372/22; z 6 czerwca 2023 r., II CSKP 950/22; z 20 marca 2024 r., II CSKP 2144/22). Nie dochodzi wówczas do naruszenia art. 384 k.p.c., gdy sąd drugiej instancji wskazuje – do czego jest uprawniony w ramach kognicji wyznaczonej art. 378 § 1 i 382 k.p.c. – inną podstawę prawną zasądzenia spornej należności (zob. wyrok SN z 19 stycznia 2024 r., II CSKP 36/23).

W niniejszej sprawie zaznaczyć trzeba, że powódka w replice na odpowiedź na pozew (k. 512) wskazała, że nie sprzeciwia się uznaniu przez Sąd umowy za nieważną. Z kolei w apelacji (k. 684, 686) podniosła, że „kwestionowane przez powódkę klauzule indeksacyjne stanowią klauzule abuzywne, co w konsekwencji może prowadzić do uznania umowy łączącej strony za nieważną *ex tunc*, ewentualnie jej rozliczenia jako umowy kredytu złotówkowego opartego na zasadach wskazanych w umowie”.

Nie budzi też wątpliwości, że nieważność czynności prawnej sądy powszechne obowiązane są brać pod uwagę z urzędu (zob. np. uchwałę SN z 17 czerwca 2005 r., III CZP 26/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 63; wyroki SN: z 8 maja 1998 r., I CKN 670/97, OSNC 1998, nr 12, poz. 219; z 1 lutego 2000 r., I PKN 503/99, OSNP 2001, Nr 12, poz. 411; z 10 września 2004 r., I PK 592/03, OSNP 2005, Nr 4, poz. 202; z 12 maja 2005 r., V CK 556/04, OSP 2007, nr 2, poz. 15; z 26 stycznia 2006 r., II CK 374/05, BSN 2006, Nr 5, poz. 12; z 11 stycznia 2008 r., V CSK 283/06; z 5 lipca 2000 r., I CKN 290/00; z 11 lipca 2012 r., II CSK 597/11; z 23 lutego 2017 r., V CSK 361/16; postanowienia: z 21 lipca 2000 r., I PKN 451/00, OSNP 2002, nr 5, poz. 116; z 31 stycznia 2003 r., IV CKN 1765/00, OSNC 2004, Nr 5, poz. 74), a zatem nawet wówczas, gdy strona nie podnosi odpowiedniego zarzutu. W odniesieniu do oceny postanowień umów konsumenckich i ich abuzywności, a także skutku tej abuzywności w postaci ewentualnego stwierdzenia nieważności umowy, mechanizm ten wygląda analogicznie. Sąd obowiązany jest każdorazowo samodzielnie oceniać

charakter postanowień umów zawieranych z konsumentami, które pozostają istotne dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy, a ponadto powinien w pewnych okolicznościach, o czym dalej, stwierdzać, że umowa zawierająca takie postanowienia jest bezwzględnie nieważna (art. 58 k.c.). Sądy mają obowiązek zbadania z urzędu, czy postanowienia uzgodnione między stronami mają nieuczciwy charakter, pozostawiając w razie potrzeby bez stosowania wszelkie przepisy krajowe lub orzecznictwo, które są sprzeczne z efektem takiego badania (zob. wyrok TSUE z 7 listopada 2019 r., C-419/18 i C-483/18, Profi Credit Polska, EU:C:2019:930, pkt 76, podobnie wyroki: z 4 czerwca 2009 r., Pannon GSM, C-243/08, EU:C:2009:350, pkt 32, 34, 35; z 14 czerwca 2012 r., C-618/10, Banco Español de Crédito, EU:C:2012:349, pkt 42 i przytoczone tam orzecznictwo; a także z 18 lutego 2016 r., C-49/14, Finanmadrid EFC, EU:C:2016:98, pkt 46). Przepisy niedopuszczające kontroli ex officio ograniczałyby w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej skuteczność ochrony konsumentów przewidzianej w dyrektywie 93/13 (zob. też wyroki TSUE: z 6 października 2009 r., C-40/08, Asturcom Telecomunicaciones, ECLI:EU:C:2009:615; z 9 listopada 2010 r., C-137/08, VB Pénzügyi Lízing Zrt. v Ferenc Schneider, ECLI:EU:C:2010:659; z 14 czerwca 2012 r., C-618/10, w sprawie Banco Español de Crédito SA przeciwko Joaquin Canderon Camino, ECLI:EU:C:2012:349; wyroki SN: z 17 czerwca 2021 r., II CSKP 35/21; z 31 stycznia 2023 r., II CSKP 334/22).

W dalszej kolejności należy przypomnieć, że w świetle dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego postanowienia uprawniające bank do jednostronnego ustalenia kursów walut są nietransparentne, ponieważ pozostawiają pole do arbitralnego działania banku, a równocześnie obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem. W konsekwencji postanowienia umowy określające zarówno zasady przeliczenia na złote kwoty udzielonego kredytu przy jego wypłacie, jak i przeliczenia spłacanych rat, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych (zob. uzasadnienie uchwały pełnego składu Izby Cywilnej SN z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, OSNC 2024, nr 12, poz. 118, i przywołane tam orzecznictwo). Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej

decyzji banku, przy czym dla tej oceny nie ma znaczenia, w jakim stopniu bank w rzeczywistości z tej swobody korzystał. W rezultacie zarzuty nr 3 i 5 nie mogły odnieść skutku.

Chybione są także zarzuty oparte na założeniu, że możliwe jest wyodrębnienie i dokonanie samodzielnej oceny klauzuli ryzyka walutowego i klauzuli spreadu walutowego składających się łącznie na zawarte w spornej umowie klauzule przeliczeniowe. W judykaturze wyjaśniono już, że klauzula ryzyka walutowego nie może funkcjonować bez klauzuli kursowej określającej przeliczenie zobowiązań stron celem ustalenia wysokości ich świadczenia. Z kolei klauzula spreadowa nie ma racji bytu w umowie, w której nie zastosowano mechanizmu przeliczeniowego i wynikającego z niego narażenia konsumenta na ryzyko kursowe. W konsekwencji klauzule te, składające się na przyjęty w umowach kredytu mechanizm przeliczeniowy, są ze sobą ściśle powiązane (zob. uzasadnienie uchwały całego składu Izby Cywilnej SN z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, i przywołane tam orzecznictwo).

Postanowienia abuzywne nie wiążą konsumenta (art. 385¹ § 1 k.c.). Klauzule przeliczeniowe odnoszące się do tabeli kursów banku podlegają zatem wyeliminowaniu. W świetle punktu drugiego uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, w razie niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie.

Zgodnie z punktem pierwszym uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, w razie uznania, że postanowienie umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej stanowi niedozwolone postanowienie umowne i nie jest wiążące, w obowiązującym stanie prawnym nie można przyjąć, że miejsce tego postanowienia zajmuje inny sposób określenia kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów.

W uzasadnieniu uchwały pełnego składu Izby Cywilnej z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, Sąd Najwyższy uznał, że oświadczenie w przedmiocie braku woli związania niedozwolonym postanowieniem nie wymaga żadnej formy

szczególnej, a konsument może wyrazić wolę przez każde zachowanie, które ujawnia ją w sposób dostateczny (art. 60 k.c.). W praktyce wola konsumenta co do tego, że nie chce być związany postanowieniem niedozwolonym, jest wyrażana przede wszystkim w sposób dorozumiany w okolicznościach, w których konsument dąży do realizacji swoich uprawnień wynikających z abuzywności klauzuli i - ewentualnie - z nieważności umowy, jeżeli nieważność taka jest skutkiem abuzywności klauzuli. Może to nastąpić np. przez wystosowanie do banku wezwania do zwrotu kwot uiszczonych tytułem spłaty rat kredytu, ale także w każdy inny sposób, z którego będzie wynikała wola konsumenta powołania się na niedozwolony charakter postanowień.

Z tych przyczyn skarga kasacyjna podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

Żądanie zasądzenia kosztów postępowania kasacyjnego podlegało oddaleniu ze względu na to, że stosowne pismo zostało wniesione po upływie terminu właściwego na wniesienie odpowiedzi na skargę kasacyjną (art. 398⁷ § 1 k.p.c.). Nie stanowi odpowiedzi na skargę pismo procesowe, które zostało wniesione po upływie ustawowego terminu do dokonania tej czynności. W konsekwencji, nie wywołuje ono skutków w zakresie zawartego w nim wniosku o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym (art. 167 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.; zob. wyrok SN z 14 lutego 2012 r., II PK 139/11; postanowienie SN z 23 maja 2019 r., I CSK 691/18).

Marcin Trzebiatowski

Maciej Kowalski

Kamil Zaradkiewicz

(M.M.)

[SOP]